

Oświadczenie złożone przez senatora Waldemara Kraske na 81. posiedzeniu Senatu w dniu 29 lipca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

W związku z wyrokiem Wyższego Sądu Krajowego w Hamburgu w sprawie „Pomorski przeciwko miastu Hamburg” oraz po zapoznaniu się z odpowiedziami Ministerstwa Spraw Zagranicznych na interpelacje poselskie w niniejszej sprawie pragnę podnieść, co następuje.

Ze względu na wagę sprawy oraz jej znaczenie dla wielu obywateli polskich interpeluję o udzielenie wyjaśnień w sprawie braku skutecznych działań po stronie służb podległych Ministerstwu Spraw Zagranicznych w celu przeciwdziałania naruszeniu przez stronę niemiecką postanowień Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisanego w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r.

Korzystając na wstępie z prawa repliki wobec stanowiska, jakie w sprawie zajmuje MSZ w „kwestii kampanii medialnej”, podważającego jakość pracy, obiektywizm i motywację mediów w przedmiotowej sprawie, stwierdzam, iż nie można z tego względu deprecjonować wytworzonej przez media opinii zainteresowanych obywateli o sprawie, która jest ważką dla wielu Polaków i budzi emocje nie tylko w Polsce, ale i w Niemczech. Od sprawy tej nie można abstrahować ani pozostawiać jej „swojemu biegowi”, bez adekwatnego i zdeterminowanego zaangażowania ze strony polskiego rządu.

Nie powielając zagadnień i pytań co do których Ministerstwo Spraw Zagranicznych zajęło już stanowisko i udzieliło informacji, chciałabym podnieść kwestię absolutnie zasadniczą w przedmiotowej sprawie, której MSZ zdaje się nie dostrzegać, a na pewno nie nadaje tej sprawie odpowiedniej wagi – otóż faktem bezspornym jest, że niemiecki urząd orzekł, iż obywatelki polskie (cóрки) nie mają w trybie kontaktów nadzorowanych z obywatelem polskim (ojcem) prawa do swobodnego posługiwania się językiem polskim, a niemiecki krajowy sąd cywilny orzekł zgodność takiego działania z prawem i nie dopatrył się w nim czynu dyskryminującego.

Okoliczności pozostawiające wątpliwości co do intencji, czynów i działań poszkodowanego, na jakie powołuje się MSZ w niniejszej sprawie, to jest skutki pozbawienia władzy rodzicielskiej pana W. Pomorskiego, przyczyn udzielenia mu prawa wyłącznie do kontaktów nadzorowanych, przyczyn rozpadu jego małżeństwa, jak również okoliczności niepełnego wykorzystania przez pana W. Pomorskiego pomocy konsularnej w trakcie postępowania przed Urzędem ds. Młodzieży w Hamburgu-Bergedorf w Niemczech czy profesjonalnej pomocy prawnej udzielonej w Wiedniu, oraz kwestie poboczne w postaci wykorzystania ofiarowanych przez MSZ środków na cele statutowe stowarzyszenia założonego przez pana W. Pomorskiego pozostają – w moim przekonaniu – bez bezpośredniego związku z przywołanymi powyżej orzeczeniami urzędu i sądu. Wątki poboczne i błędy poszkodowanego nie mogą przesłaniać bowiem zasadniczych okoliczności w sprawie.

Otóż w przedmiotowej sprawie należy przede wszystkim podnieść, iż wobec obywateli polskich urząd niemiecki używa jako *conditio sine qua non* kontaktu ojca z córkami obowiązku posługiwania się językiem niemieckim w związku z realizacją orzeczenia sądu rodzinnego, a sąd cywilny stwierdza, iż nie stanowi to dyskryminacji, ponieważ urząd kierował się dobrem dzieci.

Czy działaniem dla dobra dzieci jest zakaz prowadzenia w języku polskim rozmowy z ojcem (przypominam – rozmowy obywateli polskich), dlatego że rozmowa odbywa się w trybie kontaktu nadzorowanego na terenie RFN a ojciec został pozbawiony władzy rodzicielskiej? Czy w taki sposób ma się wyrażać norma prawna wyrażona w przepisie art. 20 i 21 Traktatu między RP a RFN o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy – czyli przepis który nie znajduje w zastosowaniu normatywnych podstaw do wyłączenia?

Mając powyższe na uwadze, interpeluję o udzielenie odpowiedzi i zajęcie stanowiska w następujących kwestiach.

1. Czy w opinii MSZ nie stanowi czynu dyskryminującego okoliczność, iż niemiecki urząd orzekł, iż obywatelki polskie (cóрки) nie mają w kontaktach z obywatelem polskim (ojcem) prawa swobodnego posługiwania się językiem polskim, a postępowanie niemieckiego urzędu nie narusza w tym przypadku – w opinii ministerstwa – przepisu art. 20 i 21 Traktatu między RP a RFN o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy?

2. Czy w opinii MSZ dobro dziecka w przedmiotowym przypadku może polegać na wprowadzeniu zakazu posługiwania się językiem polskim przez obywateli polskich?

3. Czy MSZ – zdając sobie sprawę z precedensu, medialności i znaczenia społecznego sprawy dla Polaków żyjących na terenie RFN i Austrii – podjął działania w ramach połączonego postępowania przed

Sądem Rejonowym dla Wiednia-Śródmieście o pozbawienie władzy rodzicielskiej pana W. Pomorskiego, w celu pomocy w spełnieniu przez niego przesłanek ustawowych pozwalających na dalsze pełnienie przez niego władzy rodzicielskiej i nieodebranie mu tych praw, dzięki czemu miałyby zapewnione prawo do stanowienia o wyborze języka, jakiego córki mogłyby się uczyć?

4. Czy MSZ kontaktował się z panem W. Pomorskim i oferował pomoc w podjęciu nowego postępowania przed Sądem Rejonowym dla Wiednia-Śródmieście w celu przywrócenia władzy rodzicielskiej, to jest odpowiedniego powództwa uregulowanego w przepisach austriackich, adekwatnego do instytucji uregulowanej w art. 111 §2 polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego?

Ponadto, w związku z informacjami udzielonymi przez Ministerstwo Sprawiedliwości w niniejszej sprawie, interpeluję i proszę o udzielenie informacji w następujących kwestiach.

1. Czy dotychczasowe ustalenia w sprawie prowadzą MSZ do konstatacji, iż na terenie Republiki Federalnej Niemiec nie ma Polonii, która mogłaby uzyskać status mniejszości narodowej?*

2. Czy ministerstwo podtrzymuje swoje stanowisko, iż ewentualne uzyskanie statusu mniejszości dla Polonii w Niemczech (choćby w podnoszonej formule wzajemności, w jakiej mniejszość niemiecka /procentowo mniejsza/ posiada w RP) „nie zmieni sytuacji dla większości osób polskiego pochodzenia w tym kraju”?

3. Ponieważ Wyższy Sąd Krajowy w Hamburgu jako Sąd Odwoławczy w sprawie „Pomorski przeciwko miastu Hamburg” nie podzielił stanowiska ministerstwa w tego typu sprawach, iż „nieprzychylnie decyzje dla polskich obywateli wynikały z braku wyczucia konkretnych pracowników niemieckiego Urzędu ds. Młodzieży” oraz świadczyły o „braku indywidualnych pracowników Urzędu ds. Młodzieży przy podejmowaniu konkretnych decyzji”, ale potwierdził zgodność działania Urzędu ds. Młodzieży w Hamburgu-Bergedorf z prawem i niedokonywaniem przez urzędników wyżej wymienionego urzędu praktyk dyskryminujących, wnoszę o udzielenie informacji, jakie stanowisko zajęły w tego typu sprawach na przyszłość i jakich czynności dokonały służby dyplomatyczne i konsularne podległe ministerstwu w sprawie orzeczeń niemieckich sądów cywilnych w tej sprawie (oraz w sprawach podobnych na przyszłość) w celu dostosowania się do linii orzeczeń sądu niemieckiego?*

4. Czy w świetle orzeczeń sądów niemieckich MSZ i służby konsularne uznają praktykę zakazywania przez niemieckie sądy lub urzędy prowadzenia rozmów w języku polskim przez obywateli polskich za dopuszczalną i podlegającą niejako „wyłączeniu dyplomatycznemu” ze względu na zasady jurysdykcji krajowej i wzajemnej „nieingerencji” innego państwa w krajowe (wewnętrzne) orzecznictwo sądów?

Mając powyższe na uwadze, interpeluję jak powyżej.

Waldemar Kraska

* Tak w związku z odpowiedzią pana Jana Borkowskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych z dnia 7 grudnia 2009 r. na interpelację nr 12746 posła Jana Burego w sprawie braku efektywnych działań Ministerstwa Spraw Zagranicznych w zakresie zapewnienia Polakom mieszkającym w Niemczech statusu mniejszości narodowej oraz obrony polskich rodziców narażonych na bezprecedensowe represje ze strony niemieckich i austriackich Jugendamtów.

** Tak w związku z odpowiedzią pana Jana Borkowskiego sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych na interpelację nr 20705 złożoną przez panią poseł Barbarę Marianowską w sprawie nieprzestrzegania przez stronę niemiecką Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisanego w Bonn 17 czerwca 1991 r.